

Dobrze by było, gdyby wszystkie dzieci (nie tylko do lat 7) były objęte bezpośrednią opieką osób dorosłych, z pewnością byłoby znacznie mniej tragicznych wypadków utonięć wśród dzieci. Dzieci kontrolowane nie mają pełnej możliwości wykorzystania swoich, często nierozsądnych pomysłów. Bez opieki rodziców począwszy od zabaw w: „przypianie się”, wpływanie w miejsca niebezpieczne, nie objęte kontrolą a skończywszy na popisach i brawurze dotyczącej skoków do wody oraz nurkowania w miejscach ujęć wody, w zaroślach, w zbiornikach o grząskim dnie, co może być bezpośrednią przyczyną śmiertelnych wypadków podczas samowolnego pobytu nad wodą.

Bezpieczeństwo dzieci zależy od nas samych, odpowiedniej opieki, prawidłowego zachowania się oraz przestrzegania podstawowych zasad pobytu dziecka nad wodą. Jednak co najważniejsze nic nie zastąpi zdrowego rozsądku i od niego często zależy czy dziecko po wypoczynku nad wodą szczęśliwie powróci do domu.